

Sygn. akt I ACa 1297/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. N. i A. N.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 564/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak

Sygn. akt I A Ca 1297/15

UZASADNIENIE

Powodowie S. N. i A. N. w związku ze śmiercią J. N. (1) – żony S. N., a matki A. N., pozwami z dnia 17 marca 2015 roku oraz 18 marca 2015 roku skierowanymi przeciwko **Towarzystwu (...)** z siedzibą w W. domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 90.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane tragiczną śmiercią żony oraz kwoty 50.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem pogorszenia sytuacji życiowej natomiast na rzecz powódki kwoty 75.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 roku do

dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane tragiczną śmiercią matki oraz kwoty 50.000 zł złotych tytułem pogorszenia sytuacji życiowej powódki.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że roszczenia powodów zostały zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego, a wysokość zadośćuczynienia żądana przez powodów jest zbyt wygórowana i nie może prowadzić do ich nieuzasadnionego wzbogacenia. Natomiast przyczyną nieuwzględnienia roszczenia odszkodowawczego z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej był brak dostatecznego wykazania, iż pogorszenie to nastąpiło w stopniu znacznym.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015r:

1/ zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda S. N. kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

2/ zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. N. kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

3/ w pozostałej części oddalił powództwo;

4/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda S. N. kwotę 1.457 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

5/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. N. kwotę 2.477 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

6/ nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 10.040,33 zł tytułem opłat sądowych od pozwów, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni oraz na wynagrodzenie dla biegłego sądowego.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 17 marca 2013 roku w T.prowadzący pojazd marki V. (...) J. N. (2), syn powoda i brat powódki, nieumyślnie naruszył przepisy prawa drogowego wymuszając pierwszeństwo przejazdu na samochodzie ciężarowym marki M., w wyniku czego samochód osobowy wpadł do rowu i dachował, a podróżująca z synem J. N. (1) poniosła śmierć na miejscu. Prawomocnym wyrokiem w sprawie II K 545/13 Sąd Rejonowy w W. Wydział II Karny uznał kierującego wyłącznie winnym spowodowania wypadku.

W chwili wypadku ubezpieczycielem pojazdu kierowanego przez J. N. (2) z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu na podstawie umowy ubezpieczenia potwierdzoną polisą nr: (...) było Towarzystwo (...) z siedzibą w W.. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność odszkodowawczą i w związku ze śmiercią J. N. (1) wypłacił S. N. kwotę 30.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś A. N. kwotę 25.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zarówno S. N., jak i A. N. byli bardzo mocno związani ze zmarłą J. N. (1), a jej śmierć wywołała w nich głęboką traumę, smutek i ból. O wypadku powód dowiedział się od młodszej córki A. N.. Śmierć żony wpłynęła zdecydowanie negatywnie na stan psychiczny i emocjonalny S. N.. Powód stał się osobą zamkniętą, odczuwa uczucie osamotnienia, nie umie pogodzić się ze śmiercią żony. Pomimo upływu czasu S. N. wciąż przeżywa silne negatywne emocje wywołujące bezsenność i poczucie bezradności. Powód utracił codzienną radość i sens życia, motywację do podjęcia pracy zarobkowej oraz ma trudności adaptacyjne do życia bez obecności najważniejszej osoby u boku, ciągle przeżywając na nowo sytuację traumatyczną. S. N. wymaga pomocy terapeutycznej i psychologicznej. Również powódka A. N. bardzo ciężko przeżywa nagłą śmierć swojej matki, która była dla niej najważniejszą osobą w życiu.

Do dnia wypadku wspólnie z nią zamieszkiwała, a matka pomagała jej wychowywać małego syna. A. N. jest samotną matką wychowującą syna. Istniejąca pomiędzy matką i córką więź emocjonalna pomagała powódce w trudnych chwilach, matka była dla niej oparciem, źródłem motywacji, siły do życia i radości. Powódka snuła plany

na przyszłość związane z podjęciem nauki w szkole wyższej, co było możliwe dzięki pomocy, którą zapewniała jej matka, zaś po jej śmierci powódka przejęła całość obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowywaniem syna, wobec czego musiała zrezygnować ze swoich planów i marzeń.

W chwili śmierci J. N. (1) otrzymywała emeryturę w wysokości 1300 zł, z której utrzymywali się powodowie. Otrzymywane w ten sposób środki zmarła przeznaczała na utrzymanie gospodarstwa domowego, a także wspierała nimi finansowo powoda oraz powódkę i jej syna. Powód od 4 lat pozostaje bezrobotny bez prawa do zasiłku ZUS z tego tytułu, zaś w związku ze śmiercią żony powód otrzymał prawo do renty rodzinnej w wysokości 1.196,03 złotych netto miesięcznie. Powódka zaś utrzymuje się z miesięcznego wynagrodzenia w kwocie 700 złotych netto. Zmarła ponadto zapewniała powodom wsparcie psychiczne będąc dla nich oparciem i pomocą. Zmarła J. N. (1) zajmowała się prowadzeniem domu, gotowała dla siebie i całej rodziny. J. N. (1) oraz powodowie wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe.

Powodowie pismem z dnia 21 maja 2013 roku zwrócili się do pozwanego o przyznanie na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią J. N. (1) kwot 120.000,00 złotych na rzecz S. N. i 100.000 złotych na rzecz A. N. oraz kwoty każdemu po 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, jednocześnie wyznaczając pozwanemu trzydziestodniowy termin na wypłatę świadczenia. Jako podstawę swojego żądania powodowie wskazali art. 446 § 3 i 4 k.c.

Strona pozwana decyzją z dnia 17 lipca 2013 roku przyznała S. N. kwotę 30.000 złotych, zaś A. N. kwotę 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jednocześnie wskazując, że powodowie nie udowodnili znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w wyniku śmierci odpowiednio żony i matki. Powodowie pismem z dnia 31 lipca 2013 roku zakwestionowali stanowisko ubezpieczyciela w przedmiocie wysokości należnego zadośćuczynienia oraz odmowy wypłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie warunków życiowych jednocześnie przedstawiając propozycje ugodowego zakończenia likwidacji szkody w postaci przyznania powodom dopłat każdemu po 35.000,00 złotych. Pismem z dnia 1 października 2013 roku pozwany odmówił wypłaty dalszych sum pieniężnych podnosząc, iż dotychczasowa wysokość przyznanych środków jest wystarczająca i adekwatna do poniesionej straty zaś powodowie nie udowodnili istotnego pogorszenia sytuacji życiowej.

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych dokumentów prywatnych, jak również zeznań powodów i świadków, które jako zbieżne, wyważone oraz odpowiadające doświadczeniu życiowemu zasługiwały na to, aby dać im wiarę w całości.

Sąd swoje orzeczenie oparł również na opinii biegłego sądowego K. J., tj. osobę dysponującą odpowiednią wiedzą i doświadczeniem – specjalistę z zakresu psychologii, oceniając ją jako rzetelną, kompletną i fachową. Biegły w sposób pełny odpowiedział na postawione przez Sąd pytania, a końcowe wnioski zawarte w opinii pozostają w ocenie Sądu logiczne i przekonujące, a nadto żadna ze stron nie wniosła do tej opinii zarzutów.

W ocenie Sądu powództwa zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

Oceniając rozmiar doznanej przez powodów krzywdy Sąd wskazał, że w przeciwieństwie do odszkodowania z tytułu poniesionej szkody majątkowej, wysokość zadośćuczynienia nie może być określana wyłącznie za pomocą sprecyzowanych, obiektywnych kryteriów. Rozmiar cierpień doznanych na skutek określonych zdarzeń i jego przełożenie na wysokość przyznanego zadośćuczynienia powinien być ustalony indywidualnie, w oparciu o konkretny stan faktyczny. Posiłkowanie się w tym zakresie sumami zasądzonymi w innych sprawach może być zatem użyteczne wyłącznie w charakterze badania, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie jest nadmiernie wygórowane lub nadmiernie zaniżone. Przy ustalaniu wysokości konkretnych kwot nacisk powinien być położony na funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia, która polegać ma na wynagrodzeniu cierpień, jakich doznali powodowie w związku ze śmiercią członka rodziny przy uwzględnieniu intensywności oraz czasu trwania tych cierpień (wyr. SN z 29 września 2004 r., II CK 531/03, LEX nr 137577). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że dokładne przełożenie krzywdy doznanej przez powodów na skutek śmierci najbliższego członka rodziny na określone kwoty

pieniężne nie jest możliwe. Przy ustalaniu rozmiaru i dolegliwości krzywdy pod uwagę brane być muszą takie elementy jak dramatyzm doznań osoby bliskiej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią najbliższej osoby, poczucie osamotnienia i pustka po jej śmierci oraz rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się odnaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, a także wiek pokrzywdzonego (wyr. SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254, wyr. SN z 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zarówno S. N. jak i A. N. łączyła ze zmarłą J. N. (1) bardzo silna więź emocjonalna. Fakt wspólnego zamieszkiwania oraz miejsce, jakie zmarła zajmowała w ich życiu, spotęgowały stratę poniesioną przez powodów. Krzywda wywołana śmiercią żony i matki jest była dla powodów tym bardziej dotkliwa, że łączyły ich ze zmarłą bardzo bliskie i serdeczne relacje, a jej śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Powodowie mieli w niej oparcie w każdej sytuacji, mogli liczyć na jej pomoc w najważniejszych kwestiach życiowych. To głównie na J. N. (1) spoczywał ciężar utrzymania domu i rodziny, dbanie o prawidłowe gospodarowanie budżetem domowym oraz pomoc w wychowaniu małoletniego wnuka. J. N. (1) troszczyła się o męża, dzieci i wnuki, dawała im poczucie bezpieczeństwa. W związku z jej śmiercią powodowie odczuwają silny ból, żal, osamotnienie, bezradność, mają poczucie lęku i niepewności. Tragiczna śmierć matki i żony pozbawiła powodów normalnego życia rodzinnego i poczucia bezpieczeństwa. Krzywda powodów wynikająca z utraty żony i matki, której nikt nie może zastąpić, jest wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe ich życie. Poczucie krzywdy A. N. powiększała konieczność przejścia niemal pełnej odpowiedzialności za prowadzenie domu i utrzymanie rodziny.

Mając powyższe na uwadze oraz stopień cierpienia, jaki śmierć J. N. (1) wywołała po stronie powodów, Sąd uznał podnoszone w pozwie żądanie za częściowo zasadne i zasądził od strony pozwanej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz powoda S. N. kwotę 70.000 zł, zaś na rzecz powódki A. N. kwotę 50.000 zł. Sąd wziął przy tym pod uwagę w szczególności, że powód od ponad 31 lat pozostawał ze zmarłą w związku małżeńskim i wytworzona między nimi więź należała do szczególnie trwałych i bliskich. Wnioski płynące z przeprowadzonej w toku procesu opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii jednoznacznie wskazują, iż powód mocno przeżywa utratę żony, występują u niego zaburzenia emocjonalne o charakterze depresyjnym, oraz, że pomimo upływu czasu nadal utrzymuje się u niego poczucie skrzywdzenia. Również A. N. pozostawała ze zmarłą w bardzo zażyłych relacjach. Powódka silnie przeżywa śmierć matki, a jej obecny stan można określić mianem niedokończony żałoby, utrudniającej normalne funkcjonowanie i niepozwalającej na odzyskanie pełnej równowagi emocjonalnej. Nie budzi więc wątpliwości, że powodowie doznali szczególnej krzywdy, a adekwatne do jej rozmiaru, zdaniem Sądu jest zadośćuczynienie w kwocie 70.000 złotych na rzecz S. N., zaś na rzecz A. N. w kwocie 50.000 złotych. Uwzględniając roszczenie powodów w ograniczonym zakresie Sąd zważył, że przyznane tytułem zadośćuczynienia kwoty stanowić mają ekwiwalent poniesionej krzywdy, tak aby chociaż częściowo skompensować cierpienia doznane na skutek utraty bliskiej osoby. W ocenie sądu wysokość zasądzonych kwot odpowiada charakterowi skutków, jakie opisane zdarzenie wywołało w życiu powodów, a nadto kierując się opinią biegłego sądowego, Sąd uznał iż okoliczność podnoszona w powództwach, że sprawcą wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła J. N. (1) był odpowiednio syn i brat powodów, nie zmieniła traumatyczności samej straty najbliższej osoby i nie może być samodzielną podstawą do miarkowania wysokości zadośćuczynienia. Sąd przyznał na rzecz powoda kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, biorąc pod uwagę fakt, iż powód otrzymał od pozwanego kwotę 30.000 zł. Łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł (razem z kwotą wypłaconą przez pozwanego) będzie zdaniem sądu odpowiednia biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy doznanej przez powoda. Odnośnie zaś powódki A. N. sąd przyznał jej zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł, mając na względzie, iż otrzymała ona od pozwanego kwotę 25.000 zł, odpowiednią kwotą dla A. N. będzie kwota łączna w wysokości 75.000 zł (razem z kwotą wypłaconą przez pozwanego).

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej Sąd podniósł, że zgodnie z art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Pojęcie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, inaczej niż ma to miejsce przy ustalaniu krzywdy wskazanej w art. 446 § 4 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany dotyczące

bezpośrednio sytuacji majątkowej poszkodowanych. W tym świetle, negatywne skutki emocjonalne śmierci bliskiej osoby mogą być istotne tylko w takim zakresie, w jakim wykazane zostanie, że przełożyły się one na utratę chęci lub zdolności do dalszej pracy zawodowej. Jednocześnie, przy ustalaniu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej pod uwagę brać należy nie tylko wysokość zarobków zmarłej osoby, ale także całokształt wykazanych prac ponoszonych przez tę osobę na rzecz prowadzonego gospodarstwa domowego.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega zdaniem Sądu Okręgowego wątpliwości, że w wyniku śmierci J. N. (1) po stronie powodów doszło do wydatnego pogorszenia ich sytuacji życiowej. Zarówno powód jak i powódka związani byli finansowo ze zmarłą, która otrzymywała świadczenie emerytalne przeznaczane na potrzeby rodziny wspierając ją materialnie. Z chwilą śmierci J. N. (1) sytuacja materialna powodów uległa znacznej destabilizacji. Powód od kilku lat pozostaje bezrobotny, a po śmierci żony utracił motywację i aktywność życiową. Nie bez znaczenia pozostaje również wiek powoda, który stanowi dla niego utrudnienie w obecnych realiach rynku pracy. Z tego względu A. N. musiała zrezygnować z planów dotyczących jej osobistego rozwoju, pogłębiania wiedzy celem zapewnienia swojej rodzinie lepszej przyszłości i podjąć zatrudnienie, gdyż to na niej spoczęły koszty związane ze swoim utrzymaniem, a także utrzymaniem ojca i małoletniego syna. Powódka po śmierci matki stała się wyłącznie obciążona kosztami wychowania i wykształcenia syna. Po śmierci J. N. (1) powodowie są zdani tylko na siebie, nie mogą już liczyć nie tylko na emocjonalne wsparcie, ale także na istotny wkład zmarłej w zaspokojenie potrzeb rodziny, w tym podział obowiązków domowych i życiowych. W chwili śmierci J. N. (1) była sprawna i zdrową osobą, co pozwala przyjąć, że jeszcze przez długi okres czasu stanowiłaby wsparcie i zabezpieczenie dla powodów. Sąd miał bowiem na względzie okoliczność, że to J. N. (1) prowadziła gospodarstwo domowe, z chwilą jej śmierci powód został pozbawiony wsparcia i pomocy żony przez najbliższe lata swojego życia.

W konsekwencji Sąd uznał żądanie powoda za częściowo uzasadnione i zasądził na jego rzecz od pozwanego kwotę 30.000 złotych z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie warunków życia, zaś roszczenie powódki w tym zakresie uznał za w pełni uzasadnione i zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 50.000 złotych z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Kwota 30.000 zł zasądzona na rzecz powoda S. N. została wyliczona w ten sposób, że nakład pracy i wsparcia zmarłej J. N. (1) dla męża miał wartość miesięcznie co najmniej kwotę 250 zł miesięcznie (250 zł miesięcznie x 12 miesięcy x 10 lat życia J. N. (1) daje sumę 30.000 zł). Zmarła J. N. (1) w chwili śmierci miała 60 lat, zważywszy na średnią wieku kobiet w Polsce z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że byłaby osobą w pełni sprawną i pomocną mężowi do 70 roku życia.

Odnosnie powódki A. N. sąd zasądził na jej rzecz kwotę 50.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Oprócz argumentów podnoszonych wyżej i analogicznych jak w przypadku S. N. odnośnie A. N. jej sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu jeszcze w większym zakresie niż w przypadku powoda. Powódka planowała bowiem pójście na studia, nagle śmierć matki zweryfikowała te plany, w efekcie powódka samotnie wychowując dziecko zamiast na studia musiała iść do pracy, co w konsekwencji wobec braku perspektyw spowodowało znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej.

Sąd powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 września 2014r., sygn. I ACa 616/14, zgodnie z którym zakresem odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 445 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Roszczenia z art. 446 § 3 i 4 k.c. powstają z chwilą śmierci najbliższego członka rodziny, zaś zobowiązania do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania z tego tytułu są z natury bezterminowymi, a przekształcenie ich w charakter terminowy następuje w wyniku wezwania wierzyciela skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Żądanie przyznania sum pieniężnych zostało przez powodów zgłoszone w toku postępowania likwidacyjnego w piśmie z dnia 21 maja 2013 roku z określonym trzydziestodniowym terminem na spełnienie świadczenia. W chwili upływu powyższego terminu roszczenie powodów stało się wymagalne i od tej chwili mogli domagać się zasądzenia odsetek. Bez wpływu

pozostaje przy tym okoliczność, że powodowie w wezwaniu domagali się od pozwanego kwot znacznie wyższych niż zostały zasądzone powództwem, bowiem dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (SN z dnia 13.10.1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 121). Decyzja przyznająca świadczenie została wydana przez pozwanego w dniu 17 lipca 2013 roku i od tego dnia sąd zasądził odsetki ustawowe od przyznanych kwot. Koszty procesu ustalone zostały w oparciu o przepis art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana w części dotyczącej pkt. I ponad kwotę 20 000,00 zł tj. w zakresie kwoty 80 000 zł (50 000 zł zasądzonych tytułem zadośćuczynienia oraz 30 000, zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda), w pkt. II ponad kwotę 15 000 zł tj. w zakresie kwoty 85 000, 00 zł (35 000 zł zasądzonych tytułem zadośćuczynienia oraz 50 000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki). Ponadto w pkt. IV, V, VI wyroku w całości.

Wyrokowi temu zarzuciła:

1/ naruszenie przepisu prawa materialnego:

- art. 446 § 4 k.c., poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia w niniejszej sprawie na rzecz A. N. stanowić będzie kwota 75.000,00 zł (wyplacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 25 000,00 i kwota 50 000,00 zł zasądzona wyrokiem) oraz na rzecz S. N. kwota 100 000,00 zł (30 000,00 zł wyplacone w toku postępowania likwidacyjnego i kwota 70 000,00 zł zasądzona wyrokiem) albowiem są to kwoty rażąco wygórowane;
- art. 446 § 3 k.c., poprzez błędne uznanie, iż odpowiednią kwotę odszkodowania stanowić będzie kwota 50 000 zł zasądzona na rzecz powódki A. N. oraz kwota 30 000 zł zasądzona na rzecz powoda S. N. pomimo, iż przedmiotowe roszczenie nie znajduje żadnego uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym tak co do zasady jak i co do wysokości;

2/ naruszenie przepisu prawa procesowego:

- art. 100 kpc w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 kpc poprzez uznanie, iż w niniejsze sprawie zachodzi współuczestnictwo formalne, a tym samym zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów wynagrodzenia pełnomocnika oddzielnie na rzecz każdego z powodów, podczas gdy uzasadnionym jest zasądzenie przedmiotowych kosztów na rzecz powodów łącznie;
- art. 233 § 1 kpc, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, a tym samym uznanie, iż w niniejszej sprawie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów po śmierci matki i żony, mimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż obecnie ich sytuacja materialna przedstawia się znacznie lepiej, aniżeli przed śmiercią poszkodowanej.

Wskazując powyższe zarzuty wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna. Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego oraz materialnego.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nie można się zgodzić, ze stanowiskiem apelującej, iż „trudno dopatrywać się, aby w ogóle, a tym bardziej w sposób znaczny pogorszyła się sytuacja życiowa powodów związana ze śmiercią żony i matki”.

Zarzut ten jest sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Nie zasługuje również na uwzględnienie w świetle zasad doświadczenia życiowego. Przede wszystkim emerytura zmarłej J. N. (1) stanowiła podstawę utrzymania

rodziny. Nadto odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie dotyczy wyłącznie kwestii finansowych, lecz obejmuje pogorszenie sytuacji życiowej powodów w rozumieniu znacznie szerszym, bowiem pogorszenie sytuacji życiowej to nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, lecz także w realnej możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dn. 30.09.2014 r., do sygn. akt I ACa 616/14).

Widać to w postawie powoda, który od śmierci żony nie potrafi podjąć zatrudnienia z powodu utraty motywacji. Należy mieć na uwadze, że w chwili śmierci J. N. (1) ona jedyna była osoba pracującą w gospodarstwie domowym powodów, co miało również niebagatelny ekonomiczny wymiar. Sąd przyjmując, że przyczyniałaby się do utrzymania powodów kwotami po 250 zł miesięcznie przez 10 lat nie naruszył zasad logiki ani doświadczenia życiowego.

Powódka A. N. w związku ze śmiercią matki zrezygnowała z planów własnego rozwoju kosztem podjęcia pracy i prowadzenia gospodarstwa domowego, które dotychczas prowadziła J. N. (1).

Konkludując należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że po śmierci J. N. (1) nastąpiło niewątpliwie pogorszenie sytuacji życiowej powodów, co uzasadniała przyznanie im odpowiednio kwot w wysokości 30.000 zł. i 50.000 zł.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. poprzez przyznanie rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne, związane z utratą bliskiej osoby, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne, ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny.

Powodowie ponieśli szkodę niematerialną związaną z utratą matki i żony. Jest to szkoda związana ze sferą dóbr niematerialnych. Strata osoby najbliższej niewątpliwie związana jest z bólem, poczuciem krzywdy i zawiedzionych nadziei i ściśle powiązana ze sferą ujemnych przeżyć psychicznych o wysokim nasileniu. Z tych względów za uprawniony należy przyjąć pogląd, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym.

Wystąpienie zaburzeń psychicznych w postaci stresu pourazowego nie jest w żadnym warunkiem koniecznym przyznania czy też przesłanką obniżenia świadczenia z art. 446 § 4 k.c. Z treści opinii sądowo-psychologicznej z dn. 15.01.2015 r. znaczna skala cierpienia psychicznego i zakres silnej reakcji stresowej u powodów, a w przypadku powoda sięgającej kryzysu psychologicznego.

Sąd Okręgowy szczegółowo umotywował w tej kwestii swoje stanowisko, które w żaden sposób nie cechuje dowolność. Omówił obszernie wszystkie okoliczności faktyczne w kontekście kryteriów mających wpływ na wysokość zasądanego na rzecz powodów zadośćuczynienia. W konsekwencji zdaniem Sądu drugiej instancji zasądzona na rzecz powodów kwota zadośćuczynienia jakkolwiek wysoka, nie może być uznana za rażąco wygórowaną. Powodowie wykazali bowiem, że ich więź ze zmarłą była bardzo silna.

W przedstawionej sytuacji brak również podstaw do zmiany orzeczenia w zakresie kosztów procesu. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że w przedmiotowej sprawie zachodzi między powodami współuczestnictwo formalne, a nie materialne, stąd też nie należy sumować wartości dochodzonych przez nich roszczeń. Ich roszczenia oparte są bowiem na takiej samej podstawie faktycznej i tej samej podstawie prawnej.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c., 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt

z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) uznając, iż nakład pracy pełnomocnika oraz stopień zawłości niniejszej sprawy uzasadnia przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 2.700 zł z uwagi na tożsamość roszczeń i problemów prawnych jedynie powtarzanych w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik